

Urazy nie opuszczają piłkarzy Giallorossich. Z kontuzją murawę opuścił wczoraj De Rossi, a Jose Machin, wypożyczony do Trapani, poszedł w tygodniu pod nóż.

De Rossiemu nie daje spokoju łydka, z którą zмага się od kilkunastu miesięcy. Właśnie z powodu jej dyskomfortu nie wyszedł wczoraj na drugą połowę spotkania z Francją. Wicekapitan Romy opuścił Stadio San Nicola kulejąc i z opatrunkiem na nodze. W najbliższych godzinach podda się testom medycznym.

Machin z kolei nie zaliczy do udanych swojego debiutu w Serie B. Niedzielny mecz z Novarą zakończył się dla niego w 38 minucie. U gracza zdiagnozowano uraz łąkotki prawego kolana i z jego powodu poddał się wczoraj operacji. Do treningów powinien wrócić za około dwa miesiące.

Autor: abruzzo